



Tydzień w Koluszkach

Rok XXIV ISSN 1428-3883

Cena 2 zł

Nr 31 (1180/106)

6.03.2021

W numerze:

Na posesji pojawiła się żmija - s. 4



Rowerem po górach - s. 14

Podpalił samochód sąsiada - s. 4

Kobiety żyją dłużej - s. 5

Zapisy na PIKNIK SENIORÓW - s. 9

Światła przy „Dwójce”? - s. 3

Tragiczny wypadek w Lisowicach - s. 8

Złoty food trucków w Koluszkach

- s. 5

Tajemnicza historia mogiły w lesie na „Górniaku”

Jej matka ukrywała Żydów



s. 6

Kupa wstydu



s. 3

Mobilny punkt szczepień w Koluszkach

#SZCZEPIMYSIE
BO CHCEMY SPĘDZAĆ CZAS Z RODZINĄ

DLACZEGO WARTO?

Pokonanie pandemii COVID-19 i powrót do normalności są możliwe, gdy przerwiemy łańcuch zakażeń. Szczepionka daje nam taką możliwość. Aby efekty były jak najlepsze i jak najszybsze, wszyscy musimy być solidami.

Każdy z nas może zatrzymać pandemię. Przyjęcie szczepionki to nie tylko ochrona nas samych, to także ochrona naszych rodziców, dziadków, dzieci i przyjaciół. Naprawdę warto!

CALL CENTER INFOLINIA: 988 WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

Policja – 997, 47 842 12 13
 Straż Pożarna – 998, 44 725 69 00
 OSP Koluszki – 44 714 58 27
 Pogotowie Ratunkowe – 999

URZĄD MIEJSKI

Sekretariat – 44 725 67 00
 Redakcja TwK – 44 725 67 18
 USC – 44 725 67 60
 Biblioteka Miejska – 44 714 58 38
 MOK, Kino Odeon – 44 714 58 80

BIURO INŻYNIERA GMINY – 44 725 67 68
 KPGK sp. z o.o. – 44 714 58 45
 ZUK – 44 714 04 95
 MGOPS – 44 714 58 25
 Pogot. Energetyczne – 991
 – 468-30-15-31
 Pog. Kanalizacyjne – 44 714 58 79
 507 078 873
 Pogotowie Gazowe – 992
 Ujęcie wody i pog. wod. – 44 714 58 24
 605 370 020
 Oczyszcz. ścieków – 44 714 58 79
 507 078 873

SŁUŻBA ZDROWIA

NZOZ Zdrowie – 44 714 08 00
 NZOZ Eskulap – 44 714 50 00
 NZOZ Med-Kol (POZ) – 44 714 22 22
 – 44 714 67 57
 Med-Kol (poradnie specj.) – 44 714 55 00
 Poradnia Stomatologiczno-Protetyczna
 ul. Staszica 34 – 44 714 44 98
 NZOZ DENTIS – 44 714 51 24

Apteki:

ul. Żwirki 2 – 736 697 592
 ul. Sikorskiego 6 – 44 714 16 43
 ul. Głowackiego 20 – 44 714 02 86
 ul. Korczaka 5 – 44 714 24 58
 ul. 11 Listopada 33 – 44 714 03 63
 ul. Przejazd 6 – 44 714 24 44
 ul. 3 Maja 8 – 44 714 07 88
 ul. 3 Maja 19G – 44 714 02 73
 ul. Brzezińska 54 – 44 714 00 77
 Taxi – 44 714 58 42
 Rower miejski – 42 214 40 00
 Biuro numerów – 118 913
 Informacja PKP – 19 757
 KSM – 44 714 10 41
 Spółdz. Odlewnik – 44 714 19 98
 Urząd Pracy – 44 714 13 54

Ośrodek Psychoedukacji i Psychoterapii

ul. Staszica 34 – 44 714 67 67
 pon. 13.30-18.30, wt. 11.00-15.00,
 śr. 13.30-20.00, czw. 15.00-19.00

Abstynenckie Stowarzyszenie Klub

Wzajemnej Pomocy „Ostoja”, ul. Staszica 34
 44 714-23-40 (pn-pt 17.00-20.00)

Punkt Konsultacyjny Pomocy Rodzinie

ul. Staszica 34 – 44 714-58-69
 (pn.: 16.00-19.00 i śr. 16.00-19.00)

Grupa AA „Iskierka”, ul. Mickiewicza 40,
 501 648 560

Wykaz opłat w 2021 roku

Opłata za podatek od nieruchomości, rolny, leśny:

- do 15 marca - I rata
 - do 15 maja - II rata
 - **do 15 września - III rata**
 - do 15 listopada - IV rata

Opłata za podatek od środków transportowych:

- do 15 lutego – I rata
 - **do 15 września - II rata**

Opłata za posiadanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu:

- do 31 stycznia – I rata
 - do 31 maja – II rata
 - **do 30 września – III rata**

Opłaty na rzecz Gminy Koluszki

PKO Bank Polski S.A. z/s w Łodzi,
 Oddział 1 w Koluszkach,
 ul. 11 Listopada 41

- **konto do uiszczania wpłat
za podatki i pozostałych opłat:
11 1020 3352 0000 1802 0240 6841**

- **konto do uiszczania wpłat za „śmieci”:
35 1020 3352 0000 1302 0258 7947**

Biuro Inżyniera Gminy przyjmuje zgłoszenia dotyczące:

- awarii sieci infrastruktury miejskiej (wodociągi, kanalizacja, ciepłownictwo, energetyka, gazociągi);
- zimowego odśnieżania dróg;
- uszkodzeń dróg i infrastruktury drogowej (znaki, przepusty);
- uszkodzonych studzienek kanalizacyjnych;
- nielegalnie prowadzonych robót w pasie drogowym;
- uszkodzonych latarni oświetlenia ulicznego;
- czystości w mieście i gminie;
- przepełnień pojemników na odpady;
- przepełnionych ulicznych koszy na śmieci;
- zniszczeń i nieporządku wokół pojemników do selektywnej zbiórki odpadów;
- zaśmiecenia terenów;
- dzikich wysypisk śmieci;
- padłych zwierząt;
- inne związane z bieżącą obsługą mieszkańców w zakresie gospodarki komunalnej.

44 725 67 68 telefon czynny 24h

Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna

Szpital Specjalistyczny Brzeziny

**Powiatowe
Centrum Zdrowia Sp. z o.o.
w Brzezinach**

ul. M. Skłodowskie-Curie 6

46 874 20 11

Kasa Urzędu

poniedziałek, środa, czwartek

– 8.15-14.10

wtorek – 8.15-15.10

piątek – 8.15-13.10

**przerwa w godzinach: 10.30-10.40
i 12.30-12.50**

Infolinia ws. przyłączy

Tu uzyskasz informacje jak przyłączyć się
do sieci kanalizacyjnej

pon. - piąt. w godz. 7.00-15.00

tel. 44 714 58 79



DYŻURY APTEK

6.08.

ul. Przejazd 6

7.08.

ul. 11 Listopada 33

8.08.

ul. Żwirki 2

9.08.

ul. Głowackiego 20

10.08.

ul. Korczaka 5

11.08.

ul. Sikorskiego 6A

12.08.

ul. 3 Maja 8

Czy na skrzyżowaniu przy „Dwójce” zamontują światła?

Zarząd osiedla Głowackiego w Koluszkach zwrócił uwagę gminie na konieczność zamontowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Ludowej, Kościuszki i Targowej. Urząd Miejskie w Koluszkach nie przewiduje jednak obecnie realizacji tego rodzaju inwestycji. - Obecnie przedmiotowe skrzyżowanie jest oznakowane zgodnie z



obowiązującymi przepisami. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu, w skład której wchodzi przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Łodzi jako organu zarządzającego ruchem, policji oraz Urzędu Miejskiego w Koluszkach, jako zarządcy drogi, podczas kontroli (dwa razy w ciągu roku) stanu oznakowania dróg położonych na terenie Gminy Koluszki, nie wnosi uwag co do sposobu oznakowania przedmiotowego skrzyżowania - czytamy w odpowiedzi. (pw)

Właściciele nieruchomości muszą złożyć deklarację o sposobie ogrzewania

Przypominamy, że od 1 lipca właściciele domów jednorodzinnych i administratorzy nieruchomości muszą zgłaszać czym ogrzewają budynki. Deklaracje zostaną złożone w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Informacje mają pomóc w identyfikowaniu źródeł niskiej emisji w Polsce oraz wspieraniu przez państwo działań lokalnych samorządów zmierzających do eliminowania starych urządzeń grzewczych.

Właściciele już istniejących budynków mają 12 miesięcy na przekazanie formularza z informacją, czym ogrzewany jest ich dom. W przypadku nowych obiektów, trzeba będzie poinformować o użytym źródle ogrzewania w ciągu 14 dni od daty jego uruchomienia.

Mieszkańcy bloków nie muszą się przejmować nowym obowiązkiem, ponieważ deklarację złoży w ich imieniu wspólnota mieszkańców lub spółdzielnia mieszkaniowa. Przekazanie takich informacji jest obowiązkowe. Za brak złożenia deklaracji grozić grzywna.

Deklarację najlepiej złożyć w formie elektronicznej, czyli przez internet. Można ją jednak również dostarczyć w formie papierowej. Papierowy dokument właściciele nieruchomości mogą wysłać listem poleconym lub złożyć w swoim urzędzie gminy. Następnie urzędnicy wprowadzą zawarte w nich informacje do systemu informatycznego centralnej ewidencji.

Szczegółowe informacje o akcji można znaleźć na stronie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego po wpisaniu w wyszukiwarce hasła: Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków – FAQ. (pw)

Kupa wstydu

Wkrótce w Parku Miejskim w Koluszkach pojawią się kosze na psie odchody. Umowa zakupu została już sfinalizowana, gmina czeka na dostarczenie towaru. Pojawia się jednak pytanie, czy z koszy będziemy korzystać? Niestety, dotychczasowe doświadczenia wskazują na to, że jako mieszkańcy nie mamy nawyku sprzątnięcia po swoich czworonogach. Przykładem jest chociażby osiedle Partyzantów (ul. 11 Listopada, Andersa i Sikorskiego) w Koluszkach.



Kosz na psie odchody na os. Partyzantów

Skala psich odchodów na osiedlowych skwerach, zdaniem przedstawicieli Koluszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, najbardziej wychodzi na światło dzienne podczas koszenia trawników.

Właściciele psów mogą się niekiedy usprawiedliwiać brakiem dostępnych koszy na psie kupy. Faktycznie jest to spory problem, aczkolwiek warto zapamiętać, że w przypadku braku dedykowanego kosza, odchody można wrzucić do pojemnika na odpady komunalne, a te na osiedlu sytuowane są już przy każdym bloku. Z kolei w centrum miasta, odchody można wrzucić do najbliższego kosza ulicznego. Na osiedlu Partyzantów pojawił się także pierwszy kosz na psie odchody. Znajduje się on tuż przed gabinetem weterynaryjnym u zbiegu ul. Sikorskiego i Andersa. Ponieważ kosz nie jest oznakowany „psim logo”, po zawartości śmieci widać, że jest on traktowany przez mieszkańców raczej jako zwyczajny, uliczny kosz na śmieci.

Wszystko wskazuje na to, że jako społeczeństwo musimy nauczyć się stosować upomnienia. Może zwrócenie uwagi przez sąsiada będzie właśnie tą „kupą wstydu”, która zmobilizuje do sprzątnięcia. (pw)

Mobilny punkt szczepień przyjedzie do Koluszek

10 sierpnia przy ul. 11 Listopada w Koluszkach obok budynku Ochotniczej Straży Pożarnej pojawi się mobilny punkt szczepień przeciw COVID-19. Szczepienia jednodawkowym preparatem będą odbywały się w godzinach 8.00-13.00.

Mobilne punkty szczepień to kolejna szansa za zaszczepienie się bez zbędnych formalności, bez wcześniejszych zapisów i rejestracji. Wystarczy tylko zabrać ze sobą dowód osobisty.

Piknik seniorów na zakończenie lata

Burmistrz Koluszek oraz Miejski Ośrodek Kultury w Koluszkach zapraszają na PIKNIK SENIORÓW, który odbędzie się 20 sierpnia (piątek) w Lisowicach w godz. 17.00 – 21.00. Organizatorzy gwarantują dobrą zabawę i poczęstunek. Warunkiem uczestnictwa jest wcześniejsze dokonanie imiennej rezerwacji w sekretariacie MOK: 44 714-58-80. Organizator zapewnia bezpłatny transport autokarowy. Odjazdy:

rynek w Koluszkach ul. Targowa godz. 16.00 i 16.30 oraz parking przy MOK, ul. 3 Maja 2, godz. 16.00 i 16.30. Powroty: godz. 19.30, 20.00, 20.30 i 21.00. W programie biesiada, tańce oraz prelekcja dotycząca zapobiegania covid-19. Celem imprezy jest pokazanie potencjału seniorów, ich problemów, a także integracja międzypokoleniowa.

UWAGA: wydarzenie cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Pozostało już niewiele wolnych miejsc w ramach zapisów. (tom)

Wyłączenie dostaw ciepła

Koluszkowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. zawiadamia, że w dniach od 16 do 23 sierpnia 2021 roku w związku z planowanymi pracami konserwacyjno-remontowymi, nastąpi przerwa w dostawie ciepła do wszystkich odbiorców usług zasilanych z sieci ciepłowniczej KPGK. Oznacza to m.in. brak ciepłej wody w kranie. Spółka przeprasza za powstałe niedogodności.

Przerwy w dostawach prądu

- ☐ 9.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Koluszki ul.: Głowackiego Nr 18, 20, 22, 27 i 29.
- ☐ 10.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Koluszki ul.: Andersa Nr 2, 3, 7, 8, 9, 10, 11, Piłsudskiego Nr 4, Sikorskiego Nr 15.
- ☐ 10.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Będzelin, Pogorzałe Ługi
- ☐ 12.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Gałków Mały ul.: Sportowa, Zacisze, Kolejowa Nr 33, Brzezińska Nr od 1 do 37 i od 2 do 26.
- ☐ 17.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Koluszki ul.: Brzozowa Nr od 3 do 8, Sosnowa Nr od 1 do 12.
- ☐ 19.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Koluszki ul.: Rataja Nr od 11 do 28 i 51, Witosa Nr 3, 5 i od 20 do 52.
- ☐ 20.08.2021 r. w godz. 8:00 do 15:00: Regny ul.: Główna 1 i 8, Leśna.

Teleplatforma
Pierwszego
Kontakt TPK

800 137 200
JEDEN, BEZPŁATNY NUMER
DLA CAŁEJ POLSKI





Podpalił samochód sąsiada, usłyszał już zarzut

Koluszkowscy policjanci zatrzymali 49-letniego mieszkańca gminy, który w nocy podpalił samochód sąsiada. Między mężczyznami trwa konflikt. Sprawca usłyszał już zarzut zniszczenia mienia za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

31 lipca 2021 roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Koluszkach zostali zaalarmowani o zniszczeniu mienia, do którego doszło w nocy na jednej z posesji na terenie gminy. Jak się okazało jeden z sąsiadów wszedł na teren posesji i podpalił stojący tam samochód. Był to 49-letni mieszkaniec gminy Koluszek. Został zatrzymany i usłyszał już zarzut zniszczenia mienia za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna w przeszłości miał już konflikty z prawem. Policjanci wystąpili do prokuratora z wnioskiem o zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego.

(www.lodz-wschod.policja.gov.pl)

Na terenie gminy pojawiła się jadowita żmija zygzakowata

Właściciel jednego z gospodarstw w Gałkowie Dużym zaalarmował we wtorek Biuro Inżyniera Gminy, że na jego posesji pojawiła się żmija. Gminny weterynarz po przybyciu na miejsce potwierdził zasadność zgłoszenia. Co więcej, na podstawie pozostawionych śladów uznał, że żmij może być więcej w okolicy. Właściciel gospodarstwa został przeszkolony jak zachowywać się w przypadku powrotu gada.

Żmija zygzakowata jest jedynym jadowitym gatunkiem węży występującym na terenie Polski. Długość ciała dochodzi do 75-80 cm. Ciało żmii jest grube, masywne i krępe, pokryte łuskami. Głowa jest wyraźnie oddzielona od reszty ciała.

Żmija jest gadem o aktywności zmierzcho-wo-nocnej, za dnia wygrzewa się na słońcu. Zasadza tereny zarówno podmokłe jak i suche. Można ją także spotkać na terenach wykorzystywanych przez człowieka, np. na polach uprawnych. W sen zimowy zapada w październiku. Głównym pokarmem żmij są małe ssaki owadożerne (ryjówki, krety) i gryzonie (myszowate, nornikowate). Poluje także na żaby, jaszczurki, pisklęta ptaków i owady.

Po ukąszeniu jad powoduje krwotoki, opuchliznę i silny ból, zaburzenia jelitowo-żołądkowe oraz zawroty głowy. Działa alergicznie, dlatego konieczne jest jak najszybsze podanie surowicy. Co ciekawe, żmija ukąszając nie zawsze wprowadza jad do organizmu człowieka. Te tzw. suche ukąszenia, to ok. 30-60 proc. przypadków.

Pamiętajmy o tym, że żmija nigdy nie zaatakuje pierwsza. Robi to raczej w sytuacjach silnego zagrożenia, lub kiedy jest drażniona. Najczęściej woli uciec niż się bronić.

(pw, fot. wikipedia)

Będzie wygodniej i przyjemniej

Na terenie kompleksu wypoczynkowego w Lisowicach pojawiło się 30 długo wyczekiwanych ławek. Dojechała także partia 60 koszy na śmieci. Teren nad zalewem będzie sukcesywnie upiększany i wzbogacany o kolejne urządzenia. Przypomnijmy, że na jesieni gmina przewiduje posadzić kilkaset drzew i krzewów. Rośliny nie tylko upiększą przestrzeń, ale także przydadzą się jako dodatkowe miejsce zacienienia po słonecznej kąpielii na plaży. Co ważne, nowe nasa-



dzenia nie będą rozmieszczane przypadkowo, ale według projektu, który tworzy profesjonalna firma. Rośliny, wyłącznie z gatunków rodzimych, będą odpowiednio dostosowane do warunków pogodowych i glebowych jakie panują na tym terenie.

(pw)

Gmina Koluszki w liczbach

Kobiety żyją dłużej

Gmina Koluszki jest największą gminą w powiecie łódzkim wschodnim pod względem liczby ludności. Ilu jednak tak naprawdę nas jest?

Według stanu ludności na dzień 31 grudnia 2020 r. nasza gmina liczyła 22.790 osób, w tym 10.718 mężczyzn i 12.072 kobiety. Jeśli jesteś mężczyzną i chcesz koniecznie wziąć sobie za żonę kobietę ze swojego terenu, będziesz musiał drogi czytelniku zakosztować odrobiny konkurencji. Do 39. roku życia zaznacza się bowiem liczebna przewaga mężczyzn: 5238 mężczyzn do 5058 kobiet. Po 40. roku życia proporcje odwracają się na korzyść kobiet (kobiety 6930, mężczyźni 5564). W wieku powyżej 85 lat tendencja ta jest już bardzo wyraźnie podkreślona: 109 mężczyzn i aż 319 kobiet. No cóż, po prostu kobiety żyją dłużej. Na 31 grudnia 2020 r. teren gminy Koluszki zamieszkiwała jedna osoba która ukończyła 100 lat, i była nią oczywiście kobieta.

W 2020 r. urodziło się nam 180 dzieci (o 17 mniej niż w roku ubiegłym): 94 chłopców i 86 dziewczynek. Dla chłopców najczęściej wybieraliśmy imiona: Aleksander i Franciszek, dla dziewczynek: Barbara i Maria. Za to zmarły aż 323 osoby (46 więcej niż w 2019 r.), i tu znów większość stanowili mężczyźni: 171 mężczyzn i 152 kobiety.

(pw)

Zapchane wpusty przyczyną zalania jezdnii

Na ulicy Kolejowej na wysokości poczty po większych opadach deszczu często gromadzi się woda. Problemem jest zapychanie się wpustów deszczowych, które odprowadzają do kanalizacji wody opadowe. Ponieważ w ostatnim czasie urządzenie nie działało prawidłowo, Urząd Miejski w Koluszkach zwrócił się z prośbą do PKP (właściciela kanalizacji deszczowej na powyższym odcinku) o wyczyszczenie i udrożnienie urządzenia.

(pw)

Złot food trucków w Koluszkach



W dniach 13.08-15.08 w Koluszkach znów zagospodzą food trucki. Podobnie jak w 2019 r. miejscem kulinarnego spotkania będzie Park Miejski w Koluszkach. Organizatorzy zapowiadają, że oprócz „śmietanki” polskiej areny street foodowej, prezentującej kuchnie z całego świata, pojawi się STREFA ORZEŻWIENIA, czyli stoisko z pyszną i orzeźwiającą lemoniadą i zmrożonymi slushami, FOOD COURT - bezpieczna strefa z ławostołami, gdzie będzie



można skosztować zamówione dania, oraz STREFA JUNIORA, gdzie na najmłodszych czekać będzie stoisko z zabawkami, balonami, dmuchańcami i wata cukrowa.

Godziny złotu: piątek 15:00 – 22:00, sobota 12:00 – 22:00, niedziela 12:00 – 20:00.

(pw)

„Ziemio, nie zakrywaj ich krwi” Mogila w lesie na „Górniaku”

Wciąż czekamy na ustalenie prawdziwego przebiegu wydarzeń sprzed 80 laty, póki nie zasypie ich czas i zniknie pamięć żyjących. Gdy przez prawie dwa miesiące zbierałem materiał do tego reportażu, i pytałem osobiście bądź telefonicznie wielu ludzi, kto wie o tej historii najwięcej, wszyscy mówili: „Waleria Świerzyńska z „Górniaka”. Jej matka ukrywała Żydów”.

Historia pierwsza

Pani Waleria urodziła się w roku 1923, ma doskonałą pamięć a jedynym problemem jest kłopot ze słuchem, dlatego w rozmowie uczestniczą też jej wnuczki Angelika, Ania i Kinga oraz córka - pani Teresa. Gdy pytam o receptę na długowieczność, Pani odpowiada: jadą wszystko, może trochę mniej mięsa. Wnuczki dopowiadają, że babcia za nic ma ostrzeżenia przed nadmiernym spożyciem cukru czy soli. Wydaje się, że czymś co pozwoliło mojej Rozmówczyni dożyć w dobrym zdrowiu tak wspaniałego wieku, to pogoda ducha.

Pani Waleria mieszka na „Górniaku”. Do dziś nie wiadomo, dlaczego miejscowi używają tej nazwy. Na niektórych mapach kartograficznych występuje pod nazwą „Górny Śląsk”. W dawnych czasach była osobną osadą, która po pewnym czasie została wchłonięta przez wieś Nowy Redzeń i tak już zostało.

W tamtejszym lesie znajduje się mogiła w czasów wojny. Napis na tablicy informuje, że spoczywają tam ciała dzieci narodowości żydowskiej, zamordowanych podczas wojny:

„Tu spoczywa siedmioro dzieci polskich narodowości żydowskiej, zamordowanych w tym miejscu przez żandarmów niemieckich z Koluśzek po ucieczce z transportu do obozu zagłady w 1943 roku”. Poniżej informacja po hebrajsku, rozpoczynająca się cytatem z Księgi Psalmów: „Strzelają znieścacka, by ugodzić niewinnego z ukrycia, wcale się nie boją”- Psalm 64,5. I dalej: „W tym miejscu w roku 1943 Niemcy zamordowali żydowskich chłop-

ców i dziewczynki, które próbowały uciec, skacząc z wagonu w drodze w nieznaną. W tym lesie zostały wylapanie i zastrzelone”. Jeszcze niżej jest modlitwa błagalna: „Oby ziemia nie przykryła ich krwi”, a na samym dole akronim, w którym zawarto przekleństwo - rodzaj modlitwy złożonej pod adresem niemieckich zbrodniarzy: „By wymazane zostały ich imiona i pamięć o nich zaginęła”.

Macewę wraz z napisem ufundowała izraelska organizacja edukacyjna Schem Olam.

Pani Waleria od razu sprostowała. – W grobie leży piątka dzieci



żydowskich, a pozostała dwójka chłopaków uciekła do wsi i ukryła ich u siebie moja mama, Bronisława Balcerak - opowiada. Oprawcy nie doliczyli się swoich ofiar czy też chcieli przed przelożonymi zataić, że ktoś im umknął? Wszystko wskazuje na to, że w grobie spoczywa jednak siódemka dzieci, o czym dowiem się później.

– Ci młodzi Żydzi uciekli z getta w Brzezinach i trafili aż do naszej wsi. W tym czasie od strony Regien jak na nieszczęście jechali Niemcy. Dwójce chłopaków udało się zbiec do mojej mamy. Pozostałą piątkę Niemcy rozstrzelali pod taką jablonką lub gruszką, nie pamiętam. Pochowali ich dalej w polu, między drzewami. Nieszczęśników zakopał - zmuszony do tego karabinem - miejscowy Niemiec o nazwisku Cundel - powiedziała Pani Waleria.

– Mogę przyznać, że to nie był jakiś zły człowiek, choć okoliczności mogły by świadczyć przeciwko

niemu. Po wojnie, zanim gdzieś w latach 60-tych wyjechał do Niemiec, uczyłam w szkole jego dzieci. To była naprawdę dobra rodzina - zapewnia Anna Majka, dawna polonistka w Szkole Podstawowej w Nowym Redzeniu.

Albo nie uciekli z Brzeziny albo nie był to rok 1943. Dlaczego? Po pierwsze zbyt daleko dla małych dzieci by uciec, zwłaszcza że po drodze musiałyby pokonać granicę pomiędzy Rzeszą a Generalną Gubernią w Bogdanie lub w Gałkówek, a po drugie, w roku 1943 zarówno getta brzezińskiego, koluśkowskiego i żadnego innego w okolicy poza łódzkim, już od roku nie było.

„Mieszkańcy” getta w Brzezinach, którzy uniknęli wywózki do obozu zagłady w Kumłoff, zostali przesiedleni do Litzmanstadt Getto w Łodzi. Sugestia dzieci, że chcą wracać do Brzeziny, o czym będzie mowa poniżej, mogłaby natomiast wskazywać, że było to ich rodzinne miasto, z którego byli deportowani do innego getta i stąd Brzeziny pojawiły się w relacji Pani Walerii. Ale czy tak rzeczywiście było? Nie wiadomo.

Babcia Angeliki kontynuuje dalej- Mama myślała: co tu zrobić, gdzie ich ukryć przed Niemcami? Mieli może po 9-10 lat, nie więcej. W rogu stała taka narożna szafa. „Siedźcie, tylko cicho, bo jak nie, to nas wszystkich wyrzną w pień”! Pamiętam, miałam już 20 lat- mama poszła do obory, gdzie miała swoją krowę, wydoiła ją i nalala tym chłopakom pół litra mleka i pajdę chleba, który sama piekla- opowiada. Cały dzień chłopcy spędzili w domu Polki. Późnym popołudniem powiedzieli, że chcą wracać do domu, do swoich. – Mama mówiła: Co tu z wami zrobić? Zostańcie chociaż do zachodu słońca. Pójdziecie, jak zrobi się ciemno, by was nikt nie widział- opowiada Waleria. Gdy wychodzili pod osłoną nocy, pani Balcerakowa ponownie dała im mleka oraz chleba i wyprowadzając z domu powiedziała: Idźcie lasem, potem będzie drugi las, którym dojdziecie do Koluśzek a stamtąd do Brzeziny. – Co się potem z

nimi stało, nie wiem. Jeden z tych chłopków powiedział do nas, że gdyby przeżył, to na pewno po wojnie wróci do mamy. Nie wrócił - powiedział Pani Waleria.

Być może został wraz z drugim towarzyszem niedoli zastrzelony i pochowany w mogile ze swoimi żydowskimi przyjaciółmi, i stąd na nagrobku informacja o siódemce zabitych.

–Powrócę do tego, co mama mówiła o tych pięciu chłopakach. Czy to byli sami chłopcy czy były też dziewczynki, tego nie wiem, ale wszyscy opowiadają o chłopakach. Tak naprawdę, to oni nie byli zastrzeleni a postrzeleni. Rannych żywcem zakopano w ziemi. Potem biegały tam młode dziewczyny ze wsi zobaczyć z ciekawości, co się będzie działo i widziały, jak pod ich stopami ruszała się ziemia- mówi Teresa Świerzyńska, córka Walerii. Zadajmy może dziwne pytanie: czemu niemiecki żandarm nie oddał śmiertelnych strzałów a jedynie zranił? Chciał w ten sposób jeszcze bardziej pastwić się nad dziećmi czy też zwyczajnie zabrakło mu amunicji i chciał jak najszybciej ukryć swą zbrodnię, by nie pozostawić śladów? Kim był morderca w takim razie? Informację o zakopaniu Żydów żywcem potwierdzili także inni mieszkańcy Nowego Redzenia.

Historia druga

W relacji Włodzimierza Szymczaka, znanej mu z opowiadania jego nieżyjącej już matki, dzieci uciekły z transportu i w okolicy Redzenia zostały schwyte przez Niemców. – Jednemu z tych chłopków udało się uciec. Ponieważ był jeszcze na „wysokości wzroku”, jakieś 400 lub 500 metrów- jeden z oprawców kazał pewnemu Polakowi- pod groźbą śmierci- jego i rodziny- dogonić młodego Żyda i przyprowadzić z powrotem. Miał nie więcej niż 14 lat. Tych dzieci było podobno siedmioro. Ci oprawcy byli z Koluśzek- powiedział pan Włodzimierz, dodając że chodzi mu o żandarmów. Kto poinformował żandarmierię, mającą swą siedzibę w Koluśkach o pobycie żydowskich uciekinierów z transportu? Być może zauważył ich Selbstschutz, jeden z miejscowych Niemców, do

którego obowiązków należało pilnowanie na określonym terenie porządku i nawoływanie po zmroku do pozostania w domach i gaszenia światel w gospodarstwach. O takim człowieku wspominał mój rozmówca z Nowego Redzenia. Opowiedział też -za swoją matką- dziwną historię, jaka podczas okupacji miała miejsce. Na placu przed szkołą w Nowym Redzeniu, w miejscu, gdzie dziś znajduje się świetlica, zatrzymał się z kuchnią połową oddział niemieckich żołnierzy, którzy byli obserwowani przez partyzantów. - Partyzanci wiedzieli, że to są Niemcy, Niemcy wiedzieli, że to są partyzanci. To była, wie pan, taka sytuacja nie spotykana w czasie wojny. Jedni i potem drudzy najedli się i poszli. Wyglądało na to, że nie chcieli wchodzić sobie w drogę, możliwe że znali się -skomentował na koniec pan Włodzimierz.

Historia trzecia

-Podobno zostali złapani na podwórku u jednego z gospodarzy, na Redzeniu- gdzie się schronili, by coś zjeść- i tam zabici a według innej po schwytaniu zostali z tego podwórka wyprowadzeni w pole i tam zginęli. Wielu mówi, że uciekli z transportu. Ja myślę że mogło to być w lesie, około 1 kilometra od wsi, na szlaku kolejowym łączącym Żakowice Południowe z Mikołajowem, z pominięciem Koluszek- wyjaśnia mieszkanka Nowego Redzenia.

Ilu ludzi, tyle wersji tego zdarzenia. -Skąd mielibyśmy znać jedną wersję, gdy moje pokolenie, chcąc się czegoś dowiedzieć, było zwykle uciszane przez rodziców czy dziadków: „Co cię interesuje ta mogiła, nikt tak naprawdę nie wie, co się tam wtedy stało, ja niewiele wiem”. Coś mniej więcej w tym rodzaju. Jakby się czegoś wstydzili, bali. Ta historia ginie w mrokach przeszłości.

Po drugie, mówi pan, że ludzie o tym grobie pamiętają i że chodzą zapalać znicze? Bywam tam z mężem i raczej wielu zniczy nie widziałam. Kiedyś, gdy w Redzeniu była szkoła, nauczyciele starszej generacji zabierali na ten grób uczniów, opowiadając im tę historię, ale gdy nastali młodszy wychowawcy, uczniowie chodzili bardzo rzadko. Początkowo w miejscu pochówku stał me-

talowy krzyż, który z czasem zaczął chylić się ku upadkowi. Gdyby w końcu ktoś nie zadbał i nie postawił pamiątkowej tablicy, dziś być może nikt by nie wiedział o tej mogile i spoczywających tam dzieciach. Co roku przyjeżdżało tu po kilka autorów z młodzieżą z Izraela, zawsze jakoś we wrześnie. Zatrzymywali się przy świetlicy i dalej szli pieszo. Teraz, być może z powodu pandemii, nie było tu nikogo z nich. Zawsze po modlitwie zostawili flagę izraelską i takie małe lampki- mówi prosząca o anonimowość kobieta.

Historia czwarta

O śmierci Żydów w lesie pod Nowym Redzeniem wspominał niedługo, nieżyjący już, Stanisław Sitek, przed wojną, w czasie okupacji i po roku 1945 pracownik referatu mel-



dunków w magistracie w Koluszkach a w latach 50-tych i 60-tych przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej oraz kierownik USC. W jego opowieści, przekazanej przez Ewę Wiśniewską, jego córkę kilka lat temu, oprócz dzieci pojawia się też ich matka. Jego zdaniem, dzieci wraz z kobietą zostały przez kogoś zadenuncjowane. Z przybyłym na miejsce żandarmem próbowała rozmawiać matka dzieci, która prosiła, by puścił je wolno w zamian za nią. Niemiec nie posłuchał. Najpierw zginęły dzieci, potem kobieta. Podobnie całe zdarzenie relacjonowała także Krystyna Wiśniewska, w latach wojny nastoletnia mieszkanka Koluszek. W jej opowieści zabite dzieci odnalazła matka, a gdy głośno nad nimi rozpacziała, przybiegł Niemiec i także ją zastrzelił.

Historia piąta

Według poniższej wersji zdarzeń, wśród uciekinierów nie było ich matki, mamy natomiast określo-

ny wiek ofiar. Najmłodsze z dzieci miało roczek, i była to dziewczynka, najstarszym był rudowłosy 14 latek. -Ja słyszałam, że dzieci nie zabili Niemcy a miejscowi. Jakiś człowiek, najwyraźniej Folksdeutsch, który mieszkał tam lub w gdzieś w okolicy, jeździł na koniu z bronią i powystrzelał je rozbiegane po polu, wcześniej wywołując okrzykiem lub strzałami z lasu - oto głos kolejnej osoby.

Czy był to Polak? Mieszkańcy wymieniają co prawda jedno nazwisko nieżyjącego już człowieka, w co nie chce się wierzyć, chociażby dlatego, że nikt przy zdrowych zmysłach nie odważyłby się użyć broni palnej, jeżdżąc konno po otwartym polu, w samym środku okupacji. Zatem dzieci zginęły - prawdopodobnie - z rąk niemieckich. Jeśli nie byli to żandar-

Mamy z jednej strony bohaterstwo Bronisławy Balcerak, z drugiej niemieckich oprawców siódemki dzieci zamordowanych z jednego powodu- swojej narodowości.

Historia szósta

- To było chyba w IV może w V klasie podstawówki. Razem z innymi uczniami udałem się do lasu pod „Górniakiem,” by w miejscu, w którym był nieduży kopczyk, postawić nagrobek. Wtedy moja ciocia, która знаła miejsce wiecznego spoczynku żydowskich dzieci, wykrzyknęła: „Gdzie wy kopiecie!?! Tam leży niemiecki żołnierz”! Rzeczywiście, odkryliśmy szczątki odziane w mundur. Pamiętam jego okute buty, pas skórzany i hełm. Zakopaliśmy go z powrotem a nagrobek żydowski usypaliśmy w miejscu wskazanym przez ciotkę. To mógł być rok 1964 lub 1965. Ten nagrobek, który myśmy zrobili, przetrwał do niedawna. Jakies 10 lat temu, może nieco więcej, Żydzi postawili pomnik, który stoi do dziś - wspomina Wiesław Kruś.

Historia siódma - nasza pamięć

Skąd pochodzili młodzi Żydzi, którzy spoczywają w lesie pod „Górniakiem”? Jakie były ich imiona, kim byli ich rodzice? Na te pytania już nie znajdziemy odpowiedzi. Historie opowiedziane przez świadków tamtych wydarzeń mogą się wykluczać ale niekoniecznie. Być może brakuje jakiegoś ogniwa, które wyjaśni całą historię i wszystkie te relacje połączy w całość. Tamtego dnia 78 lat temu pod Nowym Redzeniem zły człowiek urządził krwawe polowanie na ludzi. Gdy nastąpiła kolejna noc, mroczna cisza spowiła wieś...

Czy żyje jeszcze ktoś, kto może w całości odtworzyć bieg zdarzeń tamtego dnia, by opowiedzieć historię, którą żydowskie dzieci zabrały ze sobą do ciemnej mogiły w lesie na „Górniaku”?

W czasach współczesnych jesteśmy wyczuleni na krzywdę, jaką dzieci doznają od dorosłych. Tym bardziej to, co stało się pod Nowym Redzeniem w 1943 roku powinno zmusić nas do refleksji, by nikt już nie podnosił ręki na drugiego, bez względu na narodowość, rasę, kolor skóry, wyznawaną religię czy inne wartości. **Zk**

Tragiczny wypadek w Lisowicach

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł 33-letni kierowca seata. Mundurowi apelują do wszystkich kierowców o rozwagę i stosowanie się do przepisów ruchu drogowego.

4 sierpnia 2021 roku około godziny 20:00 w Lisowicach, doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 33-letni mieszkaniec powiatu brzezińskiego kierując seatem z nieustalonych przyczyn uderzył w przydrożne drzewo w wyniku czego samochód dachował. Mimo podjętych czynności reanimacyjnych, na skutek obrażeń kierowca zmarł w karetce pogotowia. Policjanci zabezpieczyli środki odurzające, które zostały ujawnione przy mężczyźnie. Na miejscu znaleziono również alkohol, który wypadł z pojazdu. Mundurowi wykonali oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyli ślady. Okoliczności wypadku pod nadzorem prokuratora wyjaśniają koluszkowscy policjanci.

Policjanci apelują do kierowców o ostrożną i rozważną jazdę. Pamiętajmy aby dostosować prędkość do warunków drogowych i ukształtowania terenu. Nadmierna prędkość może być przyczyną tragicznych zdarzeń.

(www.lodz-wschod.policja.gov.pl)

Pismo od Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi skierowane do Burmistrza Koluszek

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi pragnie uprzejmie poinformować o rozpoczęciu inwestycji: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 715 na odcinku od km 8+200 do km 9+040 wraz z rozbiórką i budową wiaduktu nad torami PKP w Koluszkach”. Przetarg na wykonanie inwestycji wygrała firma: Primost Południe Sp. z o.o., ul. Odkrywkowa 91, 42-504 Będzin.

Umowny termin realizacji to 31.10.2022 r. Przekazanie placu budowy nastąpi w drugiej połowie sierpnia 2021 r. Z góry przepraszamy za ewentualne utrudnienia i niedogodności, które mogą się pojawić na etapie realizacji zadania.

Dziękujemy za dotychczasową współpracę i wsparcie podczas prowadzenia prac przygotowawczych. Liczymy, że podczas realizacji powyższego zadania będzie ona równie owocna i udana.

Zbiórka krwi

Klub Honorowych Dawców Krwi im. Św. Floriana przy Komendzie Powiatowej PSP w Koluszkach oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa w Łodzi organizuje akcję pobierania krwi. Akcja przeprowadzona zostanie 7 sierpnia (sobota) w godzinach 9.00 do 12.30 w mobilnym ambulansie podstawionym przed Komendą Powiatową PSP w Koluszkach przy ul. Słowackiego 28.

Wszystkie osoby chcące oddać krew i wesprzeć ten szczytny cel ratowania życia i zdrowia osób chorych - bardzo serdecznie zapraszamy!

Cugowski i Zakopower na wojewódzkich dożynkach w Rogowie

Będzie smacznie, głośno i kolorowo. Tak promują się organizatorzy Wojewódzkiego Święta Plonów. W tym roku dożynki odbędą się 22 sierpnia w pobliskim Rogowie. Niewielka odległość może skusić do zabawy wielu mieszkańców naszej gminy.



Na dożynki zaprasza Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego wspólnie z arcybiskupem Grzegorzem Rysiem, metropolitą łódzkim z racji tego, że są to także Dożynki Diecezjalne. Obchody rozpocznie msza święta, której przewodniczyć będzie arcybiskup metropolita łódzki Grzegorz Ryś. Po nabożeństwie rozpocznie się ceremonia obrzędowa czyli przekazanie dożynkowego chleba, prezentacja i wybór najpiękniejszego wieńca. Powiaty mogą już zgłaszać zespoły, które wezmą udział w Konkursie na Najładniejszy Wieniec Dożynkowy Województwa Łódzkiego.

Podczas dożynek będziemy mogli posmakować potraw regionalnych przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Dla amatorów regionalnej kuchni zaplanowano konkurs kulinarny „Łódzkie smakuje”. Może się do niego zgłosić maksymalnie sto Kół Gospodyń Wiejskich łącznie we wszystkich trzech kategoriach:

I kategoria: „Wytrawne smaki Łódzkiego” – w ramach tej kategorii, zgłoszona może zostać potrawa o charakterze wytrawnym, podana w wersji na gorąco, bądź na zimno, aspirująca do miana kulinarnej wizytówki regionu łódzkiego; II kategoria: „Słodkie smaki Łódzkiego” – do tej kategorii mogą zostać zgłoszone wyroby cukiernicze, ciasta, desery – aspirujące do miana kulinarnej wizytówki regionu łódzkiego; III kategoria: „Wigilijne smaki Łódzkiego” - w ramach tej kategorii, zgłoszona może zostać potrawa o charakterze wigilijnym, podana w wersji na gorąco, bądź na zimno, aspirująca do miana kulinarnej wizytówki regionu łódzkiego.

W każdej z trzech kategorii konkursowych przyznaje się po trzy nagrody finansowe. Szczegóły konkursu zostaną podane na stronie internetowej <http://lodzkie.ksow.pl>

Dożyńkom Wojewódzkim będzie towarzyszył piknik rodzinny – Lato z funduszami unijnymi. W przygotowanych namiotach będzie można dowiedzieć się wszystkiego o funduszach unijnych. Z myślą o najmłodszych uczestnikach przygotowano strefę zabaw i animacji. Warsztaty i konkursy umiłą czas i będą stanowić atrakcję dla całych rodzin. Na głównej scenie, od godziny 15 zaplanowane zostały koncerty, które rozpoczną zespoły ludowe: Blichowiacy z Łowicza, Piliżanie i Gorzkowice. Dożynki zakończą występy gwiazd wieczoru: Krzysztof Cugowski z Zespołem Mistrzów i Zakopower.

(pw, info: www.lodzkie.pl)

**PROJEKT
LISOWICE**

Burmistrz Koluszek
oraz
Miejski Ośrodek Kultury w Koluszkach
zapraszają na:

PIKNIK SENIORÓW

Lisowice 20.08.2021 (piątek) 17.00 – 21.00



W programie:

- ♦ coś dla ciała: grill z kiełbaskami, ciepłe posiłki, napoje, kawa, herbata, ciasto
- ♦ coś dla ducha: muzyka na żywo, wspólne biesiadowanie
- ♦ Szczepimy się. Akcja promocyjna, propagująca szczepienia przeciwko Covid-19

Warunkiem uczestnictwa jest wcześniejsze dokonanie imiennej rezerwacji w sekretariacie MOK – 44 714-58-80 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00



**Gwarantujemy
dobrą zabawę i poczęstunek**

Organizator zapewnia bezpłatny transport autokarowy.

Odjazdy:

- Rynek w Koluszkach ul. Targowa godz. 16.00 i 16.30
- Parking MOK, ul. 3 – Maja 2, godz. 16.00 i 16.30

Powroty:

godz. 19.30, 20.00, 20.30 i 21.00

Z uwagi na trwającą pandemię prosimy o zabranie maseczek do autokaru oraz stosowanie się do obowiązujących reżimów sanitarnych, dezynfekcję rąk i zachowywanie dystansu społecznego.

Celem imprezy jest pokazanie potencjału seniorów, ich problemów, a także integracja międzypokoleniowa.

„Wakacje w mieście” - II turnus

Kolejna grupa dzieci z terenu naszej gminy zakończyła letni wypoczynek w ramach „Wakacji w mieście” organizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Koluszkach oraz Gminę Koluszki. Podobnie jak w przypadku grupy dzieci z pierwszego turnusu, wakacyjna przygoda rozpoczęła się od projekcji bajki „KOSMICZNY MECZ NOWA ERA” oraz spotkania ze służbami mundurowymi. Policjanci opowiedzieli o bezpieczeństwie podczas wakacji, a także zaprezentowali jak dokonują pomiarów prędkości podczas kontroli drogowych. Z kolei strażacy z PSP w Koluszkach zaprezentowali sprzęt strażacki i dali okazję dzieciom do wypróbowania swoich sił podczas lania wody z węża strażackiego.

Drugiego dnia organizację wypoczynku pokrzyżowała nieco pogoda. Zamiast wyprawy na baseny w Lisowicach, dzieci wybrały się do Zalesia, gdzie dzięki uprzejmości pana Pawła Swęda, obejrzały niezwykłą kolekcję aut i motocykli. Najstarsze egzemplarze z kolekcji pana Pawła pochodzą z 1930 roku. Dzieci mogły przejechać się motocyklem z kosztem oraz wybrać na krótką wycieczkę autem terenowym. Po doznaniach motoryzacyjnych grupa zwiedziła kompleks wypoczynkowy w Lisowicach.



Dwa kolejne dni poświęcono na wyjazdy tematyczne. Najpierw odwiedziono WIOSKĘ INDIAŃSKĄ „TATANKA” w Solcy Małej. Pod czujnym okiem przewodników należących do Polskiego Ruchu Przyjaciół Indian dzieci poszerzały swoją wiedzę o zwyczajach i strojach indiańskich, uczyły się ich pieśni i tańca, a także sprawdziły się w różnych indiańskich konkurencjach.

Kolejnego dnia grupa udała się do Doliny Skrzatów - Parku Skrzacich Opowieści, Figur i Ekspozycji w Chociszewie. Po starym drzewostanie doliny rzeki Bzury, dzieci oprowadził skrzatolog - Konrad Dzieścielewski. Zaprezentował on uczestnikom wyjazdu tajemnice słowiańskiej puszczy, pełnej mitycznych stworzeń i dobrych duchów naszych przodków. Miniaturowe domki i ich piętnastocentymetrowi mieszkańcy, sprawili, że dzieci zostały zabrane w podróż do przeszłości. Poza zwiedzaniem doliny skrzatów, dzieci brały także udział w warsztatach plastycznych, podczas których każdy uczestnik II turnusu wykonał lalkę skrzata.

„Wakacje w mieście” zakończone zostały aktywnym wypoczynkiem na terenie restauracji Malaga w Koluszkach. Dzieci kolorowały obrazki ze zwierzętami, robiły maski, grały w piłkę nożną oraz bawiły się chustą animacyjną. Nie zabrakło również grilla oraz poczęstunku na słodko w formie czekolad przekazanych przez Burmistrza Koluszek. Jako upominek od gminy, dzieci otrzymały również bilety wstępu na baseny w Lisowicach.

Miejski Ośrodek Kultury w Koluszkach składa serdeczne podziękowania panu Pawłowi Swędowi oraz służbom mundurowym z Koluszek za pomoc w realizacji planu wakacyjnego. (pw)





BADANIA TECHNICZNE POJAZDÓW DO 3,5T:

- SAMOCHODY OSOBOWE/DOSTAWCZE • MOTOCYKLE
- SKUTERY • CIĄGNIKI ROLNICZE • PRZYCZEPY
- ZASILANE GAZEM • POWYPADKOWE
- SPROWADZANE Z ZAGRANICY

Godziny otwarcia: Pon.-Pt.: 8-18.30 Sob.: 8-15 ☎ 508 777 299
www.skpkoluszki.pl

MECHANIKA POJAZDOWA i WULKANIZACJA

Godziny otwarcia: Pon.-Pt.: 8-17 Sob.: 8-13

☎ 603 94 74 84 ☎ 887 420 887 ☎ 887 320 887

PRZECHOWALNIA KÓŁ

**OPONY NA
KAŻDE KOŁO!!!**



Super start i trzy miejsca na podium w letnim CITY TRAIL Junior 2021 w Łodzi!

7-osobowa reprezentacja LKS Koluszki wzięła udział w letnim biegu CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden onTour Junior 2021, spisując się wyśmienicie. Biegi rozgrywane były w Parku Baden-Powell w Łodzi na czterech dystansach.

W pierwszym biegu D1 na dystansie 300 m, świetnie pobięły 7-letni Kordian Ciesielski, prowadził bieg od startu do mety i wygrał z dużą kilkunastometrową przewagą.



Na dwukrotnie dłuższym dystansie D-2 (600 m), wystartowała 9-letnia siostra Kordiana - Łucja, która po bardzo mądrym rozłożeniu sił zajęła I miejsce. W najdłuższym ok. 2-kilometrowym biegu przełajowym w kat. D4, drugie miejsce zdobył Radosław Babiarski. Zwycięzcą został o rok starszy zawodnik Michał Dyśko z Rysio Team, prowadząc bieg od startu do mety.

Bardzo dobrze pobiegli pozostali zawodnicy klubu: czwarty był Piotr Śliwiński (6:48), piąty Kamil Tenentka (6:58), szósty Maciej Wolski (7:02). Trzeba przyznać, bieg rozgrywany był w bardzo szybkim tempie, pierwsza czwórka po pierwszym okrążeniu miała czas od (3:05 do 3:18) W biegu D3 dziewcząt na 1 kilometr wysokie czwarte miejsce zajęła Maja Wolska, do trzeciego zabrakło kilka metrów. Wszystkim zawodnikom gratulację za postawę i walkę, podziękowania dla rodziców za wspaniałe kibicowanie.

W biegu głównym na dystansie 5 km, byli zawodnicy LKS Koluszki spisali się znakomicie Małgorzata Jagiełło i Krzysztof Pietrzyk zwyciężyli w swoich kategoriach wiekowych - gratulacje

Milena i Ada najlepsze, Ania szósta w 5. edycji Mini Biegu Ulicą Piotrkowską

W silnie prażącym słońcu, niemal w samo południe, do 5. Mini Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run przystąpiło ponad 800 zawodników z różnych stron Polski, w tym trzy lekkoatletki LKS Koluszki.



Przy tak ekstremalnych warunkach, rywalizacja wśród dzieci i młodzieży była olbrzymia i trwała od startu aż do mety, gdzie każdy chciał być pierwszy i zdobyć medal oraz nagrodę.

Nie inaczej było w biegu na 600 m w kategorii dziewcząt 2010, gdzie nasza zawodniczka Milena Płocka (2:01,89) mocno rywalizowała o pierwsze miejsce z bardzo dobrymi sportsmenkami z Akademii Biegacza SL SALOS

WODNA Halinę Rawecką(2:02.11) i Laurą Eliasz z Akademii Lekkoatletycznej, pokonując obie na finiszu. Bardzo dobre szóste miejsce z czasem 2:14,19 zajęła druga sportsmenka LKS Koluszki Ania Siemińska. Trzeba nadmienić, iż dwie pierwsze dziewczyny osiągnęły lepszy czas niż najlepszy chłopiec startujący na tym samym dystansie i w tej kategorii.

Wśród starszych dziewcząt w biegu na 900 m w kat. 2007 Adrianna Siemińska z bardzo dużą ponad 100 metrową przewagą zajęła I miejsce, uzyskując czas 2:23,06. Druga była Maja Salomon z Czaplinka 2:44,58, trzecia Nina Stępień KS Polanik Piotrków Trybunalski (2:47,53).

Zawodnikom gorąco kibicowali rodzice, którym serdecznie dziękując, dziewczętom gratuluje świetnych występów.

Antoni Tomczyk



NAJLEPSZY POLSKI WĘGIEL ToMi Szwed
 miał • ekogroszek • orzech • kostka
 węgiel brunatny • naturalne nawozy
 660-733-019
 44 710-23-55
 BUDZISZEWICE ul. Graniczna 1

ROBII
PROFESJONALNE BRUKARSTWO
 Układanie kostki brukowej:
 podjazdy, posesje, parkingi,
 tarasy, schody, ścieżki ogrodowe,
 odwodnienia, niwelacje terenu,
 projektowanie.
 502 970 258 biurorobii@profesjonalnebrukarstwo.pl



Firma CMPLAST sp. z o.o. w związku z ciągłym, stabilnym rozwojem we współpracy międzynarodowej nawet w czasie pandemii poszukuje nowych pracowników na stanowisko:

OPERATOR MASZYN SKRAWAJĄCYCH CNC

Opis stanowiska:

- obsługa frezarki sterowanej numerycznie CNC
- wykonywanie części na podstawie rysunku technicznego i wcześniej przygotowanego programu przez Programistę/Ustawiacza.

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na stanowisku operatora CNC przy obróbce tworzyw sztucznych oraz aluminium.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- comiesięczne premie uznaniowe,
- dwuzmianowy czas pracy,
- możliwość rozwoju zawodowego
- perspektywę wieloletniej współpracy,
- możliwość skorzystania z ubezpieczenia grupowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres email:

biuro@cmplast.pl

lub kontakt telefoniczny: **506-266-026**



Firma CMPLAST sp. z o.o. z uwagi na ciągły rozwój oraz pozyskiwanie nowych rynków zagranicznych poszukuje pracownika na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Opis stanowiska:

- wykonywanie czynności gratowania, wiercenia, gwintowania;
- cięcie piłą formatową;
- praca na frezarce dolnowrzecionowej.

Wymagania:

- znajomość rysunku technicznego
- motywacja i chęci do pracy.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie podstawowe oraz system motywacyjny,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- perspektywę wieloletniej współpracy,
- możliwość skorzystania z ubezpieczenia grupowego,
- całoroczne posiłki regeneracyjne.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres email: **biuro@cmplast.pl** lub kontakt telefoniczny: tel. 505 210 010



Firma Star meat w Koluszkach zatrudni:

- pracownika biurowego, obowiązki: komunikatywna znajomość jęz. angielskiego, umiejętność pracy w zespole; 2 zmiany
- pracowników utrzymania czystości: ks. sanitarno-epidemiologiczna; zmiana nocna
- koordynatora zespołu utrzymania czystości: ks. sanitarno- epidemiologiczna, zdolności przywódcze, chęć rozwoju; zmiana nocna
- pracowników rozbioru: ks. sanitarno- epidemiologiczna; zmiana ranna
- operatora wózka widłowego

Oferujemy wysokie wynagrodzenie, zmiany nocne premiowane dodatkowo.

CV na adres zarzad@starmeat.pl lub osobiście.

Miejsce na Twoją reklamę

NAJLEPSZY POLSKI WĘGIEL

- kostka od 800 zł
- orzech-kostka
- orzech
- ekogroszek
- miął

**Budziszewice
ul. Graniczna 1**

tel. 660 733 019
44 710 23 55

STELLA Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Jesteśmy producentem
najwyższej jakości mebli tapicerowanych.

Poszukujemy: Szwaczka

Miejsce pracy: Koluszki

Zatrudnimy osoby zarówno z doświadczeniem jak i do przyuczenia.

DO TWOICH OBOWIĄZKÓW NALEŻAŁO BĘDZIE:

- Realizacja zleceń produkcyjnych - szycie pokrowców na meble tapicerowane
- Obsługa maszyn produkcyjnych
- Nadzór jakościowy nad prawidłowym przebiegiem procesu produkcyjnego
- Dbłość o bezpieczeństwo i higienę prac

Wymagania

- wykształcenie mile widziane zawodowe lub średnie
- samodzielności z wysokim zaangażowaniem w pracę
- solidności, kreatywności, uczciwości
- umiejętności pracy w zespole, zdolności organizacyjnych, komunikatywności
- gotowości do pracy na dwie zmiany
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

ZAPEWNIAMY:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Pakiet medyczny

Praca dwuzmianowa.

Cv proszę kierować na adres kadrysk@stella-furniture.pl nr tel. 737 451 737, 42 292 94 80

Pomysł na wyprawę - Rowerowe Koluszki

Pod górkę, czyli rowerem po górach

Wiosna w tym roku nas rowerzystów nie rozpieszczała, były dni, w których nie bardzo chciało się wyjeżdżać, ponieważ albo padało albo wiało. Tym bardziej z niepokojem śledziliśmy prognozy pogody na czerwiec, gdyż był to miesiąc, w którym planowaliśmy nasz roczny wyjazd rowerowy.

Tym razem padło na południe naszego kraju. Jak południe to oznacza tereny górskie. Trochę baliśmy się tego wyjazdu, bo niestety żadni z nas górscy kolarze. Dotychczasowe przygody rowerowe z górami w tle, to były raczej jedno czy dwudniowe wypadki w niższe góry. Tym razem miało być inaczej. Nie dość, że góry to jeszcze wybraliśmy kierunek odwrotny, niż ten, co większość, czyli postanowiliśmy pojechać od niższych partii gór, do najwyższych. Tak wyszło, ponieważ tak lepiej było to rozplanować pod względem logistycznym. Oznaczało to niestety jazdę praktycznie cały czas pod górę.

Kierunek Rzeszów

Początek to Rzeszów, do którego dotarliśmy oczywiście pociągiem. Podróż tradycyjna, wieszaki na rowery w wagonie, nawet dało się powiesić bez żadnego problemu, wieszaki na odpowiedniej wysokości, co niestety nie zawsze się zdarza w naszych pociągach.

Pierwszy etap naszego wyjazdu, do Ustrzyk Dolnych, traktowaliśmy, jako taką rozgrzewkę i przyzwyczajenie do jazdy przez dłuższy czas po przewyższeniach, dłuższych niż te spotykane w naszych okolicach. Oczywiście przy planowaniu zawsze wybieramy trasy mniej uczęszczane z małym ruchem samochodowym, jeżeli jest to możliwe to nawet ścieżki i dukty. Pozwala to na większą radość z jazdy, a często zobaczenie ciekawych miejsc niewidocznych z głównych dróg.

Po objechaniu najciekawszych miejsc Rzeszowa (Stary Rynek, Zamek Lubomirskich, Starówka) ruszyliśmy na zaplanowaną trasę. Początek naszej trasy poprowadziliśmy po znanym już od dawna szlaku GreenVelo. Za miejscowością Dynów (około 10 km) pożegnaliśmy się z GreenVelo, który odbijał na wschód, a my jechaliśmy dalej na południe wzdłuż rzeki San. Odcinek nad Sanem bardzo urokliwy i spokojny. Zresztą ten etap raczej spokojny, przeważnie drogi o dobrej nawierzchni, rzadko jakieś szutry, było trochę podjazdów, ale nie za długich, tak 2 do 3 km. Startowaliśmy z wysokości około 250 m n.p.m., by zakończyć w Ustrzykach Dolnych, na wysokości około 480 m n.p.m.

Bieszczadzki diabeł

Dzień drugi, zaczął się postraszaniem deszczem, rozpadało się, a jazda w deszczu nie należy do zbyt przyjemnych. Trochę los nam sprzyjał, bo po pewnym czasie przestało padać, i można było ruszyć, choć na niebie podążały dalej groźnie ciemne chmury, co chwilę strasząc lekkimi opadami. Każdy chyba słyszał powiedzenie „Rzucić wszystko i wyjechać w Bieszczady”, tego dnia mieliśmy cały przekrój tych gór. Piękne bieszczadzkie krajobrazy, Bieszczadzki Park Narodowy, znane wszystkim miłośnikom tych rejonów miejscowości: Lutowiska, Wetlina, Cisna, a pośród nich ciągnące się po kilka kilometrów podjazdy i jeszcze przyjemniejsze zjazdy. Niestety tu już robiło się dość wysoko, bo wjeżdżaliśmy na wysokość około 860 m n.p.m., co powodowało zmęczenie. Nie byłibyśmy sobą gdybyśmy nie wybrali trochę mniej uczęszczanych szlaków, pojeździliśmy po bocznych, często szutrowych, kamienistych drogach. Właśnie tam spotka-

liśmy „Bieszczadzkiego diabła”. Niedaleko Cisnej, a dokładnie Dołżycy, w środku lasu spotkaliśmy jednego z ostatnich w Bieszczadach, smolarza – Zybycha. Chwila rozmowy z naprawdę ekstremalnym człowiekiem, musowo było wysłuchać jego opowieści, bezcenne. Niestety czas było jechać dalej. Zbychu kazał wszystkim przekazać pozdrowienia, więc cytuję „Pozdrów wszystkich od Zbycha z wypału”. Z wypału już niedaleko było do Cisnej. W Ustrzykach Dolnych startowaliśmy z wysokości około 480 m n.p.m., by zakończyć w Cisnej, na wysokości około 550 m n.p.m., po drodze kilkakrotnie wjeżdżając na wysokości 600 do 850 m n.p.m. Czasami zmęczenie było duże, ale widoki wynagradzały wszystko.

W krainie Łemków

Następnego dnia kolejny etap zaczęliśmy od podjechania do Bieszczadzkiej Kolei Leśnej. Małe i raczej szybkie zwiedzanie, i dalej w trasę. Ten etap miał być odpoczynkiem po wczorajszym „wspinaniu się” na kilka gór. Na wykresie, jaki pokazywała nam mapa miało być więcej zjazdów niż podjazdów, więc trochę wytchnienia było w planach. Niestety tego dnia, jak na złość plan pokrzyżował nam zachodni wiatr o sile około 25-30 km/h (według wskazań IMGW). Połączenie ciągle wiejącego wiatru i długich, choć o wiele mniejszych już



podjazdów dawało nam w kość, i na przekór wcale nie było łatwiej. Wiatr był czasami tak duży, że nawet na zjazdach trzeba było kręcić. Na tym etapie opuszczaliśmy Bieszczady i wjechaliśmy w rejon Beskidu Niskiego. Krajobraz tego terenu to przeważnie duże, pagórkowate porośnięte trawą pagórki, nawet nie tak wysokie. Tak to po woli i w miarę spokojnie dojechaliśmy do urokliwej miejscowości Krempana, gdzie zaplanowaliśmy tego dnia postój. Etap ten zaczynaliśmy na wysokości 550 m n.p.m., by zniżyć się do około 400 m n.p.m., niby zjazd, więc powinno być lekko i przyjemnie, ale w nogach, zaczynało być czuć zmęczenie. Drogi na tym etapie to dobre drogi o nawierzchni asfaltowej i trochę duktów o dość twardym podłożu.

Kolejny dzień powitał nas przepiękną pogodą, niebo bez żadnej chmurki, a po wietrze prawie nie było śladu. Ruszyliśmy w kierunku Magurskiego Parku Narodowego i doliny rzeki Wisłoki. W Dolinie Wisłoki znajdują się pozostałości starych wysiedlonych w ramach wojennej akcji „Wisła”, łemkowskich wsi. Przejazd od, nieistniejącej już miejscowości Nieznajowa, to duża frajda, szczególnie w tak piękny dzień. Wiele miejsc związanych z historią Łemkowską oraz liczne przeprawy przez rzekę. Po drodze mija się liczne wypasy owiec. Warto poczytać na mijanych tablicach, o historii tego regionu. Niestety z kilometra na kilometr wjeżdżaliśmy w górę, początkowo na wysokości około 500 – 600 m n.p.m., aż w okolicy Krynicy Zdrój na wysokość około 760 m n.p.m., co przy coraz bardziej rosnącej temperaturze, robiło się naprawdę dość ciężkie. Dlatego sam zjazd w dół do Krynicy był wielką przyjemnością. Etap ten zakończyliśmy w Krynicy Zdroju. Ten odcinek to w większości jazda drogami szutrowymi i leśnymi.

Z górki do doliny Popradu

Następnego dnia ruszyliśmy dalej. Trasa między Krynica Zdrój, a Muszyną, to rewelacyjnie wykonana ścieżka rowerowa w ramach Velo Krynica i innych szlaków rowerowych. Tak praktycznie, aż do Piwnicznej Zdroju to lajtowa jazda przeważnie z górki. Na tym odcinku postanowiliśmy wjechać na teren Słowacji po przez kładkę w Żegiestowie. Taki zamiar mieliśmy już wcześniej. Przy wcześniejszym planowaniu podróży, plan był taki, że już za Komańczą mieliśmy wjechać na teren Słowacji, ale niestety przepisy związane z przekraczaniem granicy, dotyczące COVID-19, nam na to nie pozwalały, po prostu brakło nam dwóch dni do wymaganych terminów szczepień. W razie kontroli po stronie Słowackiej groziła nam wysoka kara pieniężna i skierowanie na kwarantannę, więc zmieniliśmy naszą trasę. Trzeba też wspomnieć, że przekroczenie granicy ze Słowacją wymagało rejestracji na odpowiedniej stronie internetowej. Może i nawet lepiej, że tak się stało, bo tak nie przejechalibyśmy Doliną Popradu. Dolina Popradu, po prostu bajka, płasko, piękne krajobrazy i cudowna pogoda, nic dodać nic ująć, trzeba samemu zobaczyć. Na stronę polską wjechaliśmy w Piwnicznej i tu skończyła się to, co fajne, czyli zjazd w dół, a zjechaliśmy do 360 m n.p.m. Mieliśmy w tym miejscu, dwie opcje, jedną pojechać dalej drogami o bardzo dobrej nawierzchni dodając sobie około 50 km, lub drugą, przedostać się górą po szczytach na wysokości około 930 m n.p.m. Oczywiście, wybraliśmy wersję drugą. Trochę ten wybór dał nam „popalić”. Jakbyśmy jechali na rowerkach MTB, grubych oponach i bez sakw, byłaby to fajna, trochę na zmęczenie, trasa. Niestety my jechaliśmy na rowerach trekkingowych, obciążonych z tyłu i z przodu sakwami, raczej na dość cienkich oponach, a to robi różnicę w takim terenie. Prędkość przejazdu znacząco spadła. Po dojechaniu do Bacówki na Obidzy (931 m n.p.m.), przejechaniu po szczytach, bardzo fajną ścieżką, zaczął się zjazd, niestety nie był to zjazd komfortowy, ponieważ po skalnych kamieniach, który swój koniec miał w Rezerwacie Biała Woda. Jakoś się udało. Od tego momentu to już tylko „rzut beretem” do Szczawnicy gdzie zaplanowaliśmy koniec tego etapu. Do tej pory podczas naszego wyjazdu nie spotkaliśmy praktycznie żadnego rowerzysty z sakwami, ciekawe dlaczego?

Szlakiem Velo Dunajec

Już następnego dnia rano, ruszyliśmy po przez teren następnego na naszej trasie parku narodowego, czyli Pieśnińskiego Parku Narodowego, dalej. Na tym odcinku wjechaliśmy na urokliwą ścieżkę pieszo-rowerową nad Dunajcem. Większość ją pewnie zna, ponieważ jest to jedna z atrakcji pobytu w Szczawnicy, i jest także na trasie Velo Dunajec. Przez Czerwony Klasztor do Sromowców Niżnych, i Niedzicy, aż do miejscowości Frydman pojechaliśmy po szlaku Velo Dunajec, po drodze podziwiając piękne widoki, asfaltowe ścieżki, ale niestety cały czas pod górę. W Frydmanie odbiliśmy od szlaku, by móc dojechać do następnego szlaku rowerowego tzn. „Szlaku wokół Tatr”, na który wjechaliśmy za miejscowością Nowa Biała. Kto jechał tym szlakiem to wie, że tu zaczynają się widoki na przepiękną panoramę Tatr. Szlak wokół Tatr warty polecenia, gdyż są to drogi i ścieżki bardzo dobrze przygotowane dla rowerzystów. Celem tego etapu było Zakopane. Oczywiście, żeby się trochę zmęczyć (jakby tego było mało), nie proste wjechanie do Zakopanego, tylko przez Ząb na Gubałówkę. Tym sposobem znaleźliśmy się w najwyższym miejscu, na jakim byliśmy do tej pory, czyli wysokości 1123 m n.p.m. Zmęczeni podjazdami tego etapu, zjechaliśmy przez Kościelisko do Zakopanego, aby się zregenerować. Zakopanego raczej nie trzeba nikomu przedstawiać, tłumy ludzi na Krupówkach, więc raczej lepiej szybko poszukać czegoś spokojniejszego w okolicy.

Kolejny dzień, wydawałoby się, że lajtowy, bo przecież zaczynamy w Zakopanym, więc przed nami tylko zjazd. Początek, fajny, łagodnie trochę w dół, trochę w górę, po kilku dniach można się już przyzwyczaić. Na tym odcinku, także skorzystaliśmy trochę ze ścieżek wchodzących w skład „Szlaku wokół Tatr”- okolice Czarnego Dunajca. Naprawdę ścieżki fajnie przygotowane, nawet dla mniej wprawionych rowerzystów, bez problemu do przejechania, część poprowadzona po nasypie dawnych torów kolejowych – polecamy. No i koniec tego dobrego, pierwszy „strzał” w górę tego etapu, zaczął się w okolicach miejscowości Zubrzyca Dolna. Prawie 20 kilometrowy odcinek podjazdu, który kończył się w Babiogórskim Parku Narodowym na wysokości 1050 m n.p.m., dobrze, że był to odcinek typowo asfaltowy, to nie było większych problemów z podjechaniem, choć trwało to trochę dłużej niż zwykle na takim odcinku w naszych okolicach. Później to już kilkukilometrowy zjazd do Zawoi, czysta przyjemność. W pewnym momencie zauważyliśmy, że przez te kilka dni w górach, nie cieszą nas już tak bardzo zjazdy, a to dlatego, że jak jest zjazd, to za tym kryje się podjazd. Oj zmienia się podejście do jazdy. No i się sprawdziło. Za Zawoją, nasza nawigacja poprowadziła nas bardzo precyzyjnie dalej, niestety nie uwzględniła tego, że nie jedziemy rowerem MTB bez sakw, tylko turystycznie z sakwami, więc zaczęła się zabawa w podjazdy i zjazdy na typowych stromych, górskich ścieżkach leśnych. I tu sakwy zrobiły swoje, czyli niestety nie za bardzo dało się manewrować, aby bezpiecznie zjechać, musieliśmy kilka razy poprowadzić rower. No cóż i tak bywa na wyjeździe rowerowym, priorytet to dojechać do celu bezpiecznie. Nasze „wędrówki rowerowe” po górach praktycznie skończyły się w miejscowości Jeleśnia, gdzie już do celu naszej podróży było niedaleko.

Łyk Żywca na pożegnanie

Żywiec, bo to był cel tego dnia, i całości naszej wycieczki, powitał nas skwarem lejącym się z nieba. Niestety, po przeprawie przez ostatnie górskie kilometry rowery musiały zostać poddane czyszczeniu na myjni samochodowej. Należało im się, dzielnie się sprawowały przez około 650 km, jakie przejechaliśmy, i to bez żadnej awarii.

Oczywiście jak Żywiec to Muzeum Browaru Żywiec, więc i my zrobiliśmy to, co w Żywcu zrobić trzeba..., czyli zwiedziliśmy muzeum i dokładnie „obejrzeliliśmy” ekspozycje.

Dalsza podróż to powrót do domu, niestety z braku już czasu, pościągami. Został trochę niedosyt, bo chciało się jechać dalej, choć na starcie w Rzeszowie mieliśmy obawy, że nie damy rady, bo przecież żadni z nas do tej pory „górale”, ale jakoś się udało. Podstawą okazało się dobre przygotowanie rowerów. Na górskich drogach i ścieżkach koła przenosiły duże obciążenia, musiały nie dość, że unieść nas to i nasze bagaże. Łańcuch, dzięki częstemu korzystaniu z niskich przełożeń, a naprawdę doceniliśmy istnienie niskich przełożeń, tak niedocenianych w naszych rodzinnych okolicach, dzielnie sprostał zadaniu i wytrwale przenosił naprężenia związane z podjazdami. Taka rada dla wszystkich – nie oszczędzajcie na dętkach i oponach. Warto zainwestować w dobrą oponę, z dobrym współczynnikiem odporności na przebicie, zaoszczędzi to czas, który przeznaczylibyśmy na ewentualną naprawę, który można wykorzystać przecież na inne przyjemności podczas wyprawy. Mimo, że nawierzchnia podczas tego wyjazdu to często ostre kamienie i szutry, a sakwy swoje ważyły, to tym razem nie złapałoby żadnej „gumy”.

Czy pojedziemy w góry jeszcze raz? Oczywiście, że tak, już podczas tego wyjazdu nakreśliły się nowe górskie plany do wykonania – o, z roku na rok coraz więcej tych planów. Może ten opis posłuży komuś, za podpowiedź do zaplanowania i zrealizowania swojej wyprawy rowerowej, do czego bardzo zachęcamy.

Darek i Sławek

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM / KUPIĘ

Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną, dobra lokalizacja, media, tel. 660-173-597

Sprzedam siedlisko Nowy Redzeń, 3000 m², 666-334-601

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi i 1ha ziemi. Stefanów – Gmina Koluszki, 603-164-638

Kupię mieszkanie 20 m² parter, tel. 883-948-435

Sprzedam mieszkanie w Koluszkach, os. Głowackiego, 3 piętro 63 m², tel. 698-288-657

Sprzedam działki budowlane w Gałkowie Małym, 5000 m², 501-64-91-04

Sprzedam działki budowlane, Rękawiec, 725-632-561, 667-088-917

Kupię gospodarstwo, ziemię w Przanowicach, tel. 536-996-026

WYNAJMĘ / DO WYNAJĘCIA

Wynajmę lub sprzedam pół domu z ogrodem – tel. 661-428-684

Do wynajęcia pół domu w okolicy Budziszewic, tel. 608-863-460

Do wynajęcia budynek handlowo – produkcyjny 150 m² (siła, woda, gaz). Koluszki, ul. Przejazd 8, tel. 605-23-67-37

SPRZEDAM

WIŚNIE, tanio, tel. 505-771-121

Sprzedaję drewna kominkowego, 785-973-266

Drewno kominkowe, opałowe i do rozpałki, 515-310-037

Sprzedam drewno kominkowe i rozpałkę, 608-830-403

Drewno opałowe kominkowe, tel. 509-101-167

PIACH płukany, siany, kruszywa, żwir 8-16 i 16-32, ziemia, tel. 667-788-377

KUPIĘ

ZŁOMOWANIE pojazdów, tel. 509-099-286

AUTOSKUP, każde tel. 500-484-727

Autoskup, 501-488-674

EDUKACJA

Matura – korepetycje, matematyka, j. angielski – reżim sanitarny, tel. 508-732-104

ZDROWIE/URODA

UROLOG. Dr n.med. K.Dąbrowski, Tomaszów-Maz., ul. Smugowa 1. Pon/Śr/Pt: 13.00 - 16.00. **WAZEK-TOMIA, WSZYWKI** (Esperal), tel. 602-190-429

USŁUGI

Krojoznia usługowa, szybko kompleksowo, 601-175-330

Usługi kominiarskie KOL-KOMIN Rafał Lipski, oddział Koluszki. Pełen zakres usług kominiarskich – frezowanie kominów, montaż wkładów kominowych, tel. 533-662-195

Remontowo – wykończeniowe, solidnie, kompleksowo. R. Wnuk, tel. 660-160-989

Układanie wszelkiego rodzaju kostki brukowej szybko i profesjonalnie, 537-954-994

HYDRAULIK - Instalacje CO, Wod-Kan, gazu, klimatyzacja, tel. 506-864-713

Instalacje sanitarne, wod-kan, gazu, C.O., pompy ciepła, tel. 506-098-164

Montaż ogrodzeń panelowych, sztachetowych oraz z siatki.

Wyburzenia i inne. Wycena gratis, 507-364-074

Wycinki, koszenia. Karczowanie terenu. Usługi koparko-ładowarką. Wywrotka do 3,5t, inne, 507-364-074

DAR-BRUK, układanie kostki brukowej (krótkie terminy, szybko i solidnie), tel. 782-178-554

Wykończenia wnętrz, remonty. Profesjonalnie i szybko, tel. 609-781-476

Produkcja i montaż ogrodzeń betonowych, panelowych i siatki oraz bramy, 515-310-037

Usługi koparką, prace ziemne, 603-728-488

Wykopię, rozbiore, wywiozę, tel. 603-692-065

Dachy, krycie papą termozgrzewalną, 500-335-060

Budowa Domów, 505-509-874

Wylewki, tynki, docieplenia, piana PUR, 607-378-288

Dekarskie, dachy, dojazd i wycena gratis, 606-946-827

Badanie psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, 693-166-450, 44 714-67-90

PRACA

Zatrudnimy elektryków i pomocników elektryków, 42 214-07-00

Zatrudnię kierowcę C+E na składzie budowlanym, 604-574-055

Zatrudnię szwaczki, możliwość przyuczenia. Wysokie wynagrodzenie, umowa o pracę, stałe wzory, praca cały rok, tel. 608-810-914

Zatrudnię panie do pracy w zakładzie dziewiarskim. Praca fizyczna – lekka. Wysokie wynagrodzenie. Stała praca przez cały rok, rejestracja, tel. 508-860-054

Zatrudnię prasowacza oraz osobę do wykańczania – do zakładu krawieckiego, 601-204-420 lub 607-426-909

Szwaczki zatrudnię. Gwarancja pracy cały rok. Własna produkcja, powtarzalność wzorów, soboty wolne, tel. 605-600-896

Zatrudnię szwaczki i chałupniczki – praca cały rok, stały wzór, 664-975-055

Zatrudnię sprzedawcę do sklepu budowlanego w Koluszkach na stoisko hydrauliczne, 604-574-055

Zatrudnię kierowcę auta dostawczego z obsługą magazynu, 604-574-055

Zatrudnię pracowników produkcji konstrukcji aluminiowych – Zakład w Koluszkach, tel. 785-197-253

Zatrudnię pracowników do montażu balustrad i ogrodzeń aluminiowych, tel. 785-197-253

Zbiór borówki, 793-149-580, 793-007-953

Zatrudnimy brygadzystę do montażu konstrukcji stalowych, 793-969-252

Zatrudnię na stanowisko tig-mig oraz do obróbek blacharskich, tel. 886-890-516

Zatrudnię na stałe do zakładu osobę do szycia oraz osobę do prasowania, tel. 605-086-828

Zatrudnię pracownika - skład pojazdów wojskowych ul. Partyzantów 32f, Koluszki, tel. 602-579-706

Zatrudnię kierowcę C+E, praca na 8 godzin lub pół etatu, tel. 602-579-706

Zatrudnimy kierowcę C+E. Praca na terenie kraju. Terminowe wynagrodzenia, 667-583-078 lub 607-834-875

Zatrudnię fryzjerkę w Koluszkach, tel. 796-337-568

Zatrudnię szwaczki, 693-426-098

Zatrudnię kierowcę-magazyniera w rozlewni gazu płynnego w Brzezinach. Wymagane: ukończone 21 lat, kategoria B. Szczegółowe informacje tel. 885-052-000

Zatrudnię szwaczki, krawcowe na zakład oraz chałupnictwo, tel. 698-628-352

Zatrudnię pracownika do produkcji palet, tel. 785-998-740

Dodatkowa praca w weekendy w gastronomii, 696-146-109

RÓŻNE

SplywyKajakowePilicą, 506-704-420

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

Dom w Żakowicach, ul. Piotrkowska, sprzedam tel. 508- 143- 494

OGŁOSZENIA DROBNE 1,5 ZŁ BRUTTO za SŁOWO

SALON FRYZJERSKI „Renata”

**Zaprasza na otwarcie
w dniu 14.08 (sobota)**

**Koluszki, ul. Ściegiennego 4
Tel. 798-517-884**

WYTWÓRNA BETONÓW X-BET

- beton - pompowanie
- stabilizacje
- kruszywa
- piasek

Atrakcyjne ceny!!!

telefon: 510 297 490
e-mail: biuro@xbet.com.pl
Koluszki, Erasmów 18



SPRZEDAŻ - SERWIS NARZĘDZI I MASZYN OGRODNICZYCH I BUDOWLANYCH

www.arkadianarzedzia.pl

Koluszki, tel. 502-651-007

BRZEZIŃSKA 135

Zapraszamy pn-pt 9-17, sob. 9-14
DOWÓZ GRATIS NA TERENIE KOLUSZEK

BIURO RACHUNKOWE

mgr inż. Barbara Malecha

Świadectwo kwalifikacyjne
Min. Fin. 18523/00

PODATKI, PŁACE KSIĘGOWOŚĆ, ZUS

Koluszki, ul. Brzezińska 50
tel. (044) 714 67 31
fax (044) 714 67 32

poniedziałek-piątek
8.00-18.00

Gabinet

„ALEXANDER-MED”

akupunktura i terapia manualna
- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepukliny dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe

tel. 44 714-68-75
tel. kom. 601-226-862

95-040 Koluszki
ul. 11 Listopada 41
godz. 10.00-11.30; 18.00-20.00

NAWOZY WĘGIEL EKOGROSZEK

DŁUGIE 52A
44 714 34 87
603 79 34 98

USŁUGI DEKARSKIE

Dachy 606-946-827
Dojazd i wycena gratis!

FOTOWOLTAIKA

✓ projekt ✓ montaż ✓ serwis

Zgłoszenia do programu „Mój Prąd” (5 000 zł)

POMPY CIEPŁA

5 ^{zł}/_{zł} **bezwarunkowej gwarancji**

TERMAL 95-040 KOLUSZKI ul. BRZEZIŃSKA 50
termal@malecha.com.pl
tel. 501 10 22 81, 509 307 458

PPHU NIG NOWOCZESNE INSTALACJE GRZEWCZE

sprzedaż ❖ montaż ❖ serwis

Kotły gazowe, pompy ciepła, fotowoltaika, rekuperacja itp.
Darmowa wycena konkurencyjne ceny.

95-041 Gałków Duży, ul. Dzieci Polskich 25 tel 517 013 183 @nig@interia.pl



30 lat
z Wami

PROMOCJA LETNIA

Rabat na okna i bramy
garażowe segmentowe

do 20%*

Aby skorzystać z promocji zamów produkt do 30 sierpnia
z terminem wykonania/odbioru na WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK

* szczegóły promocji w salonach sprzedaży

P.H. BARTEK Koluszki, ul. 11 Listopada 63, tel. 44 714 44 44, 44 714 03 12



TYDZIEŃ w KOLUSZKACH

WYDAWCA: Miejski Ośrodek Kultury w Koluszkach. ADRES REDAKCJI: 95-040 Koluszki, ul. 11 Listopada 65, tel. 44 725-67-18, e-mail: twk@koluszki.pl.
REDAKTOR NACZELNY: Przemysław Wegwert. Redakcja: Zbigniew Komorowski, Tomasz Kwiatkowski. DRUK: Drukarnia Print Extra. SKŁAD: Tomasz Krawczyk.
Ogłoszenia przyjmowane są codziennie w godz. 8-15 w pok. 301 (III p.). Cennik: drobne - 1,5 zł brutto za słowo, ramkowe - 25 zł brutto za 1 moduł podstawowy (43x31 mm). Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść i aktualność ogłoszeń i reklam. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do zmiany tytułów oraz dokonywania adjustacji i skrótów tekstów. Nakład: 2700 egz.

UWAGA ZMIANA ADRESU!!! NOWA LOKALIZACJA!!!

SKUP ZŁOMU

ul. Zielona 1A, 95-040 Koluszki, tel. 791-113-568
czynne pn. - pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

SKUPUJEMY:

- złom stalowy ○ żeliwo ○ miedź
- aluminium ○ katalizatory
- akumulatory ○ makulaturę

DOJAZD PO ZŁOM DO KLIENTA GRATIS!!!
NAJWYŻSZE CENY

OFERUJEMY:

- wywóz gruzu i wywóz odpadów budowlanych
- wywóz odpadów remontowych i ziemi
- podstawiamy kontenery od KP-3m³ do KP-36m³
- posiadamy rękaw zsypany do gruzu i Big-Bagi
- świadczymy usługi odśnieżania
- usługi rozładunku, załadunku ładowarką
- usługi HDS-em do 1,3 t

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- Zaświadczenia o złomowaniu
- Zwrot OC - Odbiór Autolawetą Gratis

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW – Kalinów 28, 97-319 Będków
tel. 509 099 286

F^{CARBO} AGATOM WĘGIEL

KOSTKA □ ORZECH II □ EKO □ MIAŁ □ BRYKIET DRZEWNY

w sprzedaży kamień ozdobny do ogrodów □ wymiana butli gazowych
KORA KAMIENNA, GRYŚ, OTOCZAK THASSOS, BIAŁA MARIANNA I INNE...

Usługi ważenia 24 h – waga elektroniczna 60 t.

CZYNNE: PN-PT 8:00 – 16:00, SOB 8:00 – 12:00 TEL. 44 714 67 48

PRZANOWICE 100, 95-040 KOLUSZKI (przy Opalówce) fb:/pthu.agatom.fcarbo

OFERUJEMY USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

- usługi wyburzeniowe i rozbiórkowe
- wykonanie dróg wewnętrznych tymczasowych oraz stałych, n przygotowanie terenu pod budowę,
- wykopy pod fundamenty, ■ głębokie wykopy,
- niwelacje terenu, ■ skarpowanie, ■ załadunek i rozładunek widłami, ■ odśnieżanie i posypywanie solą lub piaskiem, ■ wywóz ziemi oraz gruzu.

tel. 505 210 010



Licencjonowane Biuro Nieruchomości

- doradztwo w sprzedaży i wynajmie
- wycena nieruchomości
- kredyty hipoteczne

Brzeziny, ul. Okrzei 7, lok. 5
Zapraszamy
www.domus-brzeziny.pl
tel. 500 273 168

ROLETY MOSKITIERY PLISY

*Już dziś umów się
na bezpłatny pomiar
i wycenę!*

PRODUCENT
Rokiciny Kolonia
tel. 692 250 462

KANCELARIA PRAWNA

Radca Prawny **TOMASZ KOS**

ul. 11 Listopada 23, Koluszki Kontakt: tel. +48 607 580 927

Kancelaria czynna: poniedziałek-piątek 10:00-18:00

Istnieje możliwość umówienia spotkania w innym dogodnym dla Państwa terminie, po wcześniejszym uzgodnieniu.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALUCKI

Rok założenia 1985

Koluszki, ul. Polna 9 - przez całą dobę
ul. Cmentarna 1 - w godz. 8.00-17.00
tel. 44 714 17 93, kom. 601 34 81 24
kom. 693 222 303

Kompleksowe załatwianie wszelkich formalności pogrzebowych i cmentarnych.
Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni.
Trumny (producent), sarkofagi, urny, kremacje

BEZPŁATNA
CHŁODNIA

ZUS wypłacany w firmie
w 100% - bez prowizji!

www.kalucki.com.pl

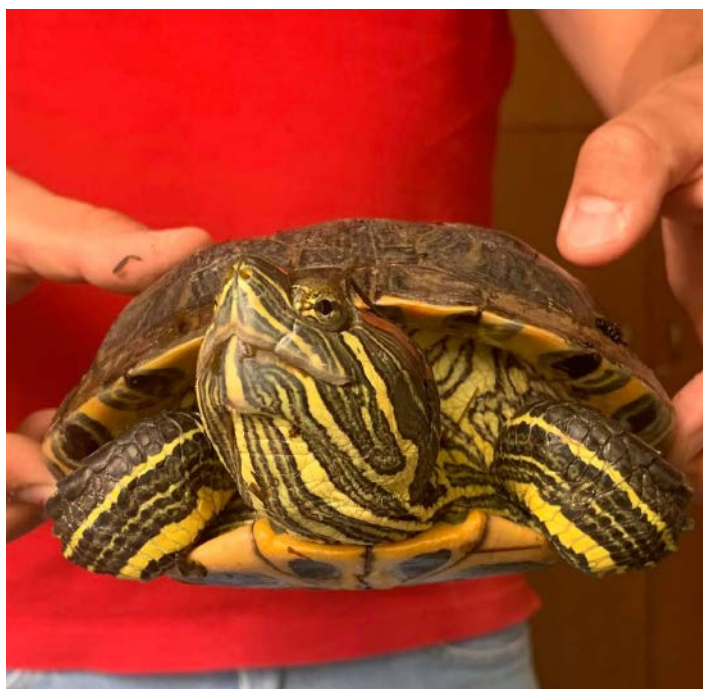
Kontakt z redakcją:
twk@koluszki.pl

KINO ODEON 3D

Piątek 6.08	15:00 ELFINKI 17:00 WOJNA Z DZIADKIEM 19:00 LEGION SAMOBÓJCÓW. The Suicide Squad
Sobota 7.08	15:00 ELFINKI 17:00 WOJNA Z DZIADKIEM 19:00 LEGION SAMOBÓJCÓW. The Suicide Squad
Niedziela 8.08	15:00 ELFINKI 17:00 WOJNA Z DZIADKIEM 19:00 LEGION SAMOBÓJCÓW. The Suicide Squad
Środa 11.08	17:00 ELFINKI 19:00 LEGION SAMOBÓJCÓW. The Suicide Squad
Czwartek 12.08	17:00 ELFINKI 19:00 LEGION SAMOBÓJCÓW. The Suicide Squad

Przygarnij żółwia

Był sobie żółw, sympatyczny żółw. Żółw spacerował przy ul. Warszawskiej w Koluszkach. Dlaczego? To jego wielka tajemnica. Chcesz poznać go bliżej, skontaktuj się z Biurem Inżyniera Gminy (44 725 67 68).



Maluszek z Koluszek

Wojciech Karliński
ur. 3.08.2021 r. o godz. 9.32
Rodzice: Katarzyna i Krzysztof



Przed Urzędem Miejskim w Koluszkach uruchomiony został nowy paczkomat.

Kino letnie pod chmurką



Przypominamy, że kolejny seans w ramach KINA LETNIEGO organizowanego przez Księgarnię Skład Główny, planowany jest na 6 sierpnia (piątek). Tym razem wyświetlony zostanie film produkcji polskiej „Zakłęte rewiry” w reż. Janusza Majewskiego. W rolach głównych zobaczymy Marka Kondrata i Roberta Fornalskiego. Start o godz. 21.00 na tzw. Kozim Rynku, czyli zielonym skwerze za stacją Orlen przy ul. Wigury 12 w Koluszkach. Kino letnie jest bezpłatne.

Fot. Obstinate photographer

KKOLUSZKI
zawsze w centrumBURMISTRZ KOLUSZEK
ORAZ MIEJSKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZAJĄ NA

ANIMACJE NA WAKACJE

dla dzieci i dorosłych!

12.08.2021, godz. 10:00-12:00
MOK W KOLUSZKACH

Warsztaty malarskie
pt. "Wakacyjne wspomnienia
z podróży" oraz "Zwierzęta świata".

13.08.2021, godz. 17:00-19:00
MOK W KOLUSZKACH

Warsztaty ekologiczne -
budujemy domki dla owadów.

14.08.2021, godz. 14:00-18:00
LISOWICE - zbiórka przy bramie
pałacowej

Artystyczny plener malarski
w technice olejnej na płótnie.
Zagwarantowana nuta historii!

UDZIAŁ W ZAJĘCIACH JEST **BEZPŁATNY**. OBOWIĄZKOWE ZAPISY
POD NR TEL (44) 714 58 80 W GODZ. 8:00-14:00
(OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU) DO 11 SIERPNI 2021.

